

## **PRAWDA, DOBRO I PIĘKNO W STRUKTURZE SYSTEMU WARTOŚCI ANIMATORÓW SALOS RP**

*Pedagogika nie jest czymś co po prostu ma być przyjęte,  
jest to zawsze coś, o co toczy się walka*

H.A. Giroux

Prawdziwość powyższego spostrzeżenia potwierdzają zarówno: stan polskiej pedagogiki, a w szczególności brak w niej miejsca na filozofię wychowania w epoce, która odeszła, a także dezorientacja i zagubienie w wielości pedagogicznych projektów alternatywnych, które pojawiły się licznie po 1989 roku. Trudno natomiast zaprzeczyć tezie mówiącej o tym, że myśl pedagogiczna kształtuje rzeczywistość. Refleksja pedagogiczna zaś jest tym bardziej przenikliwa, wszechstronna i dogłębnie ujmująca zagadnienie wychowania, im bardziej powiązana z filozofią w całym jej szerokim spektrum, a więc z antropologią, epistemologią, etyką i aksjologią, a także z samą historią filozofii. Ta ostatnia bowiem pozwala korygować krótkowzroczność przeszłości i terażniejszość chwili oraz docenić refleksję nad znaczeniem wychowania dla rozwoju człowieka i kultury.

Jeśli by chcieć prześledzić ewolucję myśli o wychowaniu, ewolucję polityki wychowawczej, to należałoby dojść do wniosku, że każdą epokę historyczną charakteryzowała walka o władzę. Władza zaś (panowanie) wiązały się z autorytetem, bądź to naukowym, bądź to duchowym, artystycznym czy technologicznym. Dlatego filozofia wychowania (od Platona zaczynając poprzez średniowiecze, Locke'a, do Dewey'a), ku wychowaniu tych, którzy rządzą, była skierowana przede wszystkim. Uważano bowiem, iż są oni odpowiedzialni za przekaz, ukierunkowanie i transformację kultury społeczeństwa, a więc jego wiedzy i wartości. Niezupelnym wyjątkiem jest tutaj wychowanie socjalistyczne, które aczkolwiek powszechne, to jednak także całkowicie podporządkowane władzy totalitarnego państwa. Dopiero rozwój społeczeństw liberalnych demokracji spowodował formułowanie polityki wychowawczej kierowanej ku autonomicznym jednostkom, które same o sobie stanowią, same organizują swoje życie i co powinno być naturalną tego konsekwencją, same ponoszą odpowiedzialność za skutki swoich wyborów, preferencji. Dlatego nigdzie i nigdy refleksja nad wychowaniem nie jest bardziej ważna, a samo wychowanie bardziej istotne i bardziej – niestety – zaniedbane, jak w liberalnej, pluralistycznej demokracji, w której egalitarne

zobowiązania czynią każdą jednostkę jednocześnie prawodawcą i podwładnym, kreatorem i wykonawcą. Jak zatem, w tej sytuacji, formułować cele wychowania? Co powinno stanowić ich źródło? Jaki powinien być ideał człowieka XXI wieku? Nie są to pytania, które pojawiły się dopiero w rzeczywistości społeczeństw liberalnej demokracji.

Są to pytania odwieczne, które zadawane były w każdej epoce, na które udzielane odpowiedzi były różne, w zależności od ducha określonej ery historycznej. Ale – zapytajmy – czy taki relatywizm jest rzeczywiście nieuchronny? Czy rzeczywiście jest tak, że nie ma nic stałego, na czym można się oprzeć w wychowaniu rozumianym jako pomoc osobie wychowanek w procesie jego stawania się człowiekiem moralnie dobrym? Czy, innymi słowy, wartości mają subiektywny charakter? Czy wprost przeciwnie istnieją obiektywnie, a człowiek natomiast odkrywa je, bądź nie, a zależy to między innymi od jakości wychowania, a od tego, jak się je rozumie i jak definiuje?

Człowiek dobry moralnie to ten, który sprostał człowieczeństwu i jego wymogom. To człowiek, który nie rezygnuje z nieustannego wysiłku, o którym R. Ingarden napisał, iż jego istotą jest: „przekraczanie zwierzęcości tkwiącej w każdym z nas i wyrastanie ponad nią – człowieczeństwem”, to człowiek nieustający w owej transcendencji. To człowiek, który nie tylko żyje, panuje nad materią, ale także, a raczej przede wszystkim, żyje wartościami budującymi jego moralną doskonałość. Doskonałość ta buduje się na trzech filarach – prawda, dobro, piękno. Stanowią one klasyczną triadę wartości, ważny element europejskiej tożsamości i kultury człowieka. Mówiąc dobro, mamy więc na myśli zarówno platońską najwyższą ideę, jak i arystotelesowski cel dążeń człowieka. W kulturze europejskiej istotne znaczenie prawdy i dobra wprowadził św. Tomasz z Akwinu. Dobro – zdaniem Akwinaty – pojawia się nie jako cel, ale przed celem. Każdy bowiem byt, przez sam fakt swego istnienia, jest dobrem takim, w jakim stopniu jest doskonały. Byt jako dobro staje się celem ludzkich dążeń. Zatem dobro nie powstaje, ale istniejące – ujawnia się w relacji człowieka do bytu, jako cel jego dążenia. Dlatego dążenie człowieka do poznania prawdy o danym bycie, jest jednocześnie jego dążeniem do poznania prawdy o dobru.

Odkrycie wartości dobra moralnego to jednocześnie wezwanie do jego realizacji (czynienia). Poszukiwanie przez człowieka prawdy, to nie tylko perspektywa przygody intelektualnej, ale to przede wszystkim perspektywa jego dążenia do odkrycia prawdy o sensie istnienia.

Ów sens, jak na to wskazuje wielu, uzasadnia się tylko faktem bycia potrzebnym drugiemu. Dobro w sensie moralnym więc, to gotowość bycia dla drugiego, a to nic innego jak ewangeliczna miłość bliźniego. Tak więc człowiek, który odkrywa prawdę sensu istnienia – staje się prawdziwie wolnym, to znaczy zdolnym do wyboru dobra, a nie zła, a tym samym do pomnażania piękna w świecie. Wszak, jak napisał poeta: „kształtem miłości piękno jest” Człowiek dobry moralnie, to człowiek trwale i życzliwie otwarty na innych.

Przeciwieństwem człowieka dobrego moralnie jest człowiek zły. Człowiek zamknięty na wartości, wobec innych bezwzględny i głuchy na ich potrzeby, ignorujący ich prawa, niezdolny do uczuć wyższych, do empatii. Obojętny, zapatrzony wyłącznie we własne sprawy, dostrzega innych o tyle, o ile służą jego interesom – uprzedmiotowiając ich.

Status moralnego dobra (doskonałości) człowieka nie jest podobnym do statusu praw przyrody, które obowiązują niezależnie od warunków fizycznych. Można go natomiast porównać do statusu dzieła artystycznego. Piękno tego dzieła jest zawsze efektem wysiłku twórczego, wyborów, rezygnacji, rozstrzygnięcia wątpliwości. Jeżeli porównamy ów proces z procesem moralno-duchowego wzrastania człowieka, wówczas ukaze nam się właśnie przestrzeń wychowania. Jak sprawić, by nasz wychowanek zechciał podjąć trud budowania swego człowieczeństwa, by zechciał wybierać, na ogół zawsze trudniejsze dobro zamiast lżejszej i łatwiejszej drogi na skróty, drogi kłamstwa, manipulacji i zła? Wybór dobra oznacza bowiem zawsze odrzucenie pseudowartości lub zgoła antywartości, oznacza zawsze odrzucenie złudzeń, iluzji na rzecz prawdy o człowieku i sensie jego istnienia. Wtedy dopiero pojawia się szansa na duchowe piękno. Jest to sytuacja ogromnie angażująca człowieka. Bycie wiernym odkrytym wartościom nie pozwala człowiekowi osiąść na laurach. Oznacza zawsze jego duchowo-moralne wzrastanie.

Istnieje wiele sposobów definiowania wartości, a co za tym idzie rozmaicie rozumiane jest ich znaczenie pedagogiczne. Przyjmuje się, że są bardziej centralnymi dyspozycjami osobowymi od postaw, determinując je. Wśród filozofów toczy się spór o sposób istnienia wartości. W tej kwestii podzielamy stanowisko fenomenologiczne, wedle którego wartości istnieją obiektywnie. Takie patrzenie na wartości chroni nas przed ich relatywizowaniem. Wartości były raczej – pisze A. Tyszka – piętą achillesową zbiorowej egzystencji Polaków w tzw. „minionym okresie” Jest bowiem czymś oczywistym, że respekt dla wartości i wszelkie w ogóle wzniesienia życia duchowego społeczeństw, nie chodzą w parze z totalitaryzmem. Uwolnienie, proces budowy demokracji, pluralizm edukacyjny powiązany jednakże z filozofią wychowania, pozwalają mieć nadzieję na odbudowę świadomości aksjologicznej Polaków. Duże nadzieje wiąże się z podjęciem powszechnej edukacji aksjologicznej (2).

### **Założenia i metoda badań**

Każdy człowiek, a zwłaszcza ten który realizuje powołanie jakim jest wychowanie, realizuje takie bądź inne wartości. Proces pedagogiczny nie może być realizowany poza wartościami. Ważne są więc pytania o to, jakie są wartości uczestników tegoż procesu. W naszych badaniach pytaliśmy o wartości animatorów-asystentów Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP. Jaka jest hierarchia systemu wartości tej młodzieży, która od dzieciństwa objęta była systemem pedagogicznym ks. Bosko (1815–1888), i właśnie po-

wzięła decyzję o swoim społecznym zaangażowaniu w proces wychowawczego oddziaływania na młodszych. Decyzja ta oznacza zamiar bezinteresownego bycia dla drugich. Trzeba w tym miejscu dopowiedzieć, że w systemie wychowania prewencyjnego ks. Bosko, na którym wzoruje się SALOS RP towarzyszenie wychowankom w ich drodze ku wartościom, określane jest terminem asystencja. Asystentem może być każdy kto przeszedł formację salezjańską (np. w stowarzyszeniu SALOS, bądź w oratorium salezjańskim<sup>1</sup>), ma ukończone 18 lat życia i wolę wspierania rozwoju osobowego młodszych od siebie. Ta młodzież pozostaje dalej w SALOS-ie, ale już w innej roli. Dla niej właśnie organizowane są rokrocznie kursy instruktorów rekreacji, w czasie których jego uczestnicy pogłębiają swoją formację religijno-wspólnotową, a także zdobywają podstawową wiedzę z zakresu psychologii i pedagogiki personalistycznej oraz umiejętności metodyczno-rekreacyjne i sportowe. Kursy te są także doskonałą okazją do głębszego poznania kandydatów na wychowawców-asystentów, ich systemu wartości, ich postaw i zachowań. Na kolejnych tego typu kursach został zebrany materiał badawczy, który jest przedmiotem niniejszej prezentacji. W sumie badaniom poddana została grupa młodzieży w liczbie 166 osób, z czego 53% stanowili mężczyźni, a 47% – kobiety. Jak już wcześniej powiedziano, interesowała nas w sposób szczególny odpowiedź na pytanie: jaka jest hierarchia wartości tej młodzieży? Do pomiaru tejże zastosowano skalę wartości schelerowskich (SWS) opracowaną przez Piotra Brzozowskiego, a której inspiracją – jak twierdzi Autor – była teoria obiektywnego istnienia wartości Maxa Schelera (1874–1928).

Zdaniem tego niemieckiego filozofa, jednego z twórców fenomenologii, który – co należy zaznaczyć – oddał wielkie zasługi dla rozwoju współczesnej aksjologii i w ogóle humanistyki, obiektywnie istniejące wartości są uhierarchizowane w czterech poziomach. Stanowią je, idąc od dołu drabiny aksjologicznej, wartości hedoniczne, witalne, duchowe oraz wartości tego co święte. Na poziomie wartości duchowych Scheler wskazał, nie hierarchizując ich, trzy rodzaje wartości: dobro, prawdę i piękno. W propozycji P. Brzozowskiego mamy do czynienia z uhierarchizowaniem wartości duchowych od wartości estetycznych (piękno) poprzez wartości prawdy do wartości dobra. Ponadto Autor ten potwierdza, na podstawie własnych badań, tezę M. Schelera o niezmienności świata wartości i o tym, że wartości wyżej położone w hierarchii nadają sens i wartościowość tym niżej położonym. Postanowiliśmy zbadać czy młodzież salezjańska potwierdza powyższą tezę,

---

<sup>1</sup> Oratorium salezjańskie to nie tylko miejsce, ale przede wszystkim formuła realizacji systemu wychowania zapobiegawczego, opartego na trzech filarach: rozum, religia, dobro. Rozum angażuje wychowanków do tego, by odkrywali nowe wartości i starali się zrozumieć ich sens i znaczenie w procesie budowania człowieczeństwa. Religia wspiera rozum w tym procesie. Dobro oznacza po prostu miłość bliźniego wypływającą z faktu odkrycia wartości osoby (istnienia podmiotowego) i wynikającej stąd przyrodzonej godności człowieka.

którą przyjmują przeciwnicy subiektywnego charakteru wartości i co się z tym wiąże, relatywizmu świata wartości?

Ostateczny kształt skali P. Brzozowskiego (SWS) konstruowany przez Autora od 1989 roku (cztery kolejne wersje) zawiera sześć podstawowych podskal. Są nimi:

1. Podskala wartości hedonistycznych z ośmioma następującymi wartościami: dostatnie życie (d.ż.), miłość erotyczna (m.e.), posiadanie (ps), przyjemność (py), radość życia (r.ż.), wygoda (wy.), wypoczęcie (wę.), życie pełne wrażeń (ż.p.w.).
2. Podskala wartości witalnych z sześcioma następującymi wartościami: odporność na zmęczenie (o.z.), siła fizyczna (s.f.), sprawność (s.), sprężystość ciała (s.c.), umiejętność znoszenia głodu (u.z.g.), umiejętność znoszenia chłodu (u.z.ch.).
3. Podskala wartości estetycznych z siedmioma następującymi wartościami: elegancja(e.), gustowność (g.), harmonia (h.), ład rzeczy (ł.rz.), proporcjonalność kształtów (p.k.), regularność rysów (r.r.), uporządkowanie (up.).
4. Podskala wartości prawdy z ośmioma wartościami: inteligencja (i.), logiczność (l.), mądrość (m.), obiektywność (o.), otwarty umysł (o.u.), rozumienie (r.), szerokie horyzonty umysłowe (s.h.u.), wiedza (w.).
5. Podskala wartości moralnych z jedenastoma wartościami: dobroć (d.), honor (ho.), miłość bliźniego (m.b.), pokój (po.), pomaganie innym (p.i.), prawdomówność (pr.), rzetelność (rz.), szczerość (sz.), uczciwość (u.), uprzejmość (uj.), życzliwość (ż.).
6. Podskala wartości tego co święte z dziesięcioma wartościami: Bóg (B), kraj (k.), naród (n.), niepodległość (ni.), ojczyzna (oj.), państwo (p.), patriotyzm (pt.), wiara (wr.), życie wieczne (ż.w.), zbawienie (zb.).

Dodatkowo P. Brzozowski w stworzonej przez siebie skali (SWS) dokonał rozróżnienia w obrębie poziomu wartości witalnych i świętych, dzieląc każdy z nich na dwie podskale czynnikowe. I tak w podskali wartości witalnych wyodrębnił: podskalę czynnikową siły i sprawności fizycznej z trzema wartościami: (s.f.), (s.), (s.c.) oraz podskalę czynnikową wytrzymałości z trzema wartościami: (o.z.), (u.z.g.), (u.z.ch.). W podskali wartości tego co święte wyodrębnił także dwie podskale czynnikowe: świętości świeckich z sześcioma wartościami: (k.), (n.), (p.), (ni.), (oj.), (pt.) oraz świętości religijnych z czterema wartościami: (B), (ż.w.), (wr.), (zb.).

Arkusze badawczy SWS zawiera alfabetyczny spis wyżej wymienionych wartości, który osoby badane po uważnym przestudiowaniu uzupełniają przypisując każdej z 50-ciu wartości określoną liczbę od 0 do 100. Badania nasze miały anonimowy charakter. Przeprowadzono je w sposób audytoryjny.

## Wyniki badań, ich analiza i wnioski

Tabela 1. Struktura wartości schelerowskich animatorów SALOS RP

Podskala wartości	Mężczyźni N=89	Kobiety N=77	F	P<
	Wartość średnia M	Wartość średnia M		
Hedonistyczne	51,58	52,44	0,047	ni.
Witalne (sprawność i siła fizyczna)	52,79	47,67	2,658	0,073
Witalne (wytrzymałość)	43,31	40,49	0,291	ni.
Estetyczne	44,25	46,21	0,291	ni.
Prawdy	72,07	75,18	1,099	ni.
Moralne	84,24	82,25	0,297	ni.
Święte (świeckie)	74,77	74,82	0,263	ni.
Święte (święte)	88,82	93,62	1,692	ni.

Z uzyskanych danych wynika, że:

1. Na szczycie drabiny aksjologicznej młodzież salezjańska lokuje wartości tego co święte. Bardzo wysokie średnie (nieco wyższe u kobiet – 93,62 i 88,82 u mężczyzn), przy różnicy nieistotnej statystycznie, są zbieżne z poziomem deklaracji religijnych tej młodzieży.
2. Naturalną konsekwencją powyższej konstatacji jest fakt, iż badana młodzież na drugim poziomie swojej hierarchii wartości umieszcza wartości moralne (84,24 – u mężczyzn oraz nieco więcej 85,25 – u kobiet). Zakładając, iż uznawane przez osobę wartości, ich hierarchia mają istotny wpływ na rozstrzygnięcie przez nią problemów egzystencjalnych, a także na jakość tworzonych przez nią relacji międzyludzkich i sposobów jej wychodzenia z sytuacji konfliktowych, należy przyjąć, że młodzież salezjańska jest w stanie podołać pedagogicznym wymogom roli, którą podejmuje.
3. Kobiety stawiają na tym poziomie wartości prawdy (inteligencja, logiczność, mądrość, wiedza, rozumienie, etc.) – 75,18 – mężczyźni, natomiast jako trzeci poziom wartości wskazali świętości świeckie (kraj, naród, ojczyzna, patriotyzm, państwo, etc.) – 74,77. Kobiety zaś ten typ wartości lokują na czwartym poziomie – 74,82. Jest to jednakże wysoka pozycja tych wartości, co przeczy powszechnej opinii o tym, że młodzież współczesna przeżywa kryzys tożsamości narodowej. Dla młodzieży salezjańskiej ten typ wartości jest bardzo ważny.

4. Bardzo dobrą pozycję w hierarchii wartości badanej młodzieży uzyskały wartości prawdy (75,18 – 3 pozycja u kobiet oraz 72,04 – 4 pozycja u mężczyzn). Takie wskazania badanych dobrze rokują zważywszy, iż jest to młodzież przed którą życie dorosłe i wybór dalszego etapu kształcenia.
5. Zaskakuje przedostatnie miejsce, jakie zajęły wartości estetyczne (elegancja, gustowność, harmonia, uporządkowanie, ład rzeczy, proporcjonalność kształtów, regularność rysów). Wartości te uzyskały wyniki następujące: u mężczyzn – 42,25 – 7 pozycja i u kobiet nieco więcej – 46,21 – także 7 pozycja. W bardziej pogłębionej analizie czynnikowej, której w tym opracowaniu nie przedstawiamy, wartości estetyczne, a zwłaszcza dotyczące estetyki wyglądu człowieka (p.k., r.r., e., g.) badana młodzież włączyła do grupy wartości hedonistycznych. Interpretacja przyczyn tego stanu może być różna. Może to być na przykład niezadowolający poziom realizacji wychowania estetycznego przez polską szkołę. To, że młodzież ma tendencję do włączania kategorii estetycznych (proporcjonalność kształtów, regularność rysów, elegancja, gustowność) do poziomu wartości hedonistycznych może potwierdzać powszechną opinię o traktowaniu tych wartości na sposób pragmatyczny. Wygląd, a więc to co się „ma” decyduje w większym stopniu o życiowym powodzeniu, aniżeli to kim się „jest” A może po prostu wraz ze wzrostem, możliwości zaspokojenia tego typu potrzeb młodzi ludzie i nie tylko, zwracają większą uwagę na estetykę własnego wyglądu.
6. Niską pozycję u badanych uzyskały wartości witalne, a zwłaszcza wytrzymałości (8 – ostatnia pozycja). Wyżej uplasowały się witalne wartości sprawności i siły (5 – pozycja u mężczyzn i 6 – pozycja u kobiet) przy różnicy istotnej statystycznie. Wprawdzie wyniki te potwierdzają zbieżność hierarchii badanej przez nas młodzieży z obiektywną hierarchią schelerowską ale, zważywszy na to, że mamy tutaj do czynienia z młodzieżą wykazującą autentyczne zainteresowania aktywnością sportowo-rekreacyjną, wynik ten może budzić zdziwienie. Tymczasem dla tej właśnie młodzieży, która podejmuje aktywność sportowo-rekreacyjną dobrowolnie właśnie w tej organizacji, a nie w klubie sportowym, ten wynik badawczy potwierdza iż młodzież salezjańska podejmuje tę formę spędzania czasu wolnego nie po to by pracować nad tężyzną fizyczną i skutecznie rywalizować z przeciwnikiem, ale po to by być z innymi, przeżywać radość spotkania na boisku, radość wspólnej gry i zabawy.

Podsumowując możemy stwierdzić, że uzyskane przez nas wyniki potwierdzają: a) integralny charakter systemu wychowawczego w SALOS RP, b) tezę przeciwników relatywizowania wartości mówiącą o obiektywnym charakterze wartości i ich hierarchii.

## Piśmiennictwo

1. Brzozowski P., *Skala wartości schelerowskich SWS*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 1995.
2. Olbrycht K., *Prawda, dobro i piękno w wychowaniu człowieka jako osoby*, UŚ, Katowice 2002.
3. Tyszka A., *Wartości zdegradowane, wartości ocalone*, (w:) *Spór o wartości w kulturze i w wychowaniu*, UJ, Kraków 1991.